



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

23 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Mariusz Łodko (przewodniczący)

SSN Adam Doliwa (sprawozdawca)

SSN Piotr Telusiewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 23 października 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej A. w M. (Grecja)
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 19 maja 2023 r., VI ACa 196/18,
w sprawie z powództwa A. w M. (Grecja)
przeciwko Skarbowi Państwa - Generalnemu Dyrektorowi Dróg Krajowych
i Autostrad
o zapłatę,

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od A. w M. (Grecja) na rzecz Skarbu Państwa –
Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 12.500 zł
(dwanaście tysięcy pięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego – wraz z odsetkami ustawowymi za
opóźnienie od dnia następnego po upływie tygodnia od dnia
ogłoszenia wyroku do dnia zapłaty.**

Adam Doliwa

Mariusz Łodko

Piotr Telusiewicz

[D.R.]

UZASADNIENIE

A. spółka akcyjna w M. w Grecji (dawniej: J. spółka akcyjna w M. w Grecji) wniosła o zasądzenie od Skarbu Państwa - Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad kwoty 109 114 125,45 zł z ustawowymi odsetkami od dnia następującego po dniu wniesienia pozwu do dnia zapłaty, w tym kwoty 87 693 798,18 zł z tytułu należności głównej i kwoty 21 420 327,27 zł z tytułu skapitalizowanych odsetek. Na należność główną składała się kwota 83 247 493,32 zł dochodzona tytułem zapłaty za wykonane prace i koszty poniesione przez powódkę w okresie przedłużenia realizacji umowy łączącej ją z pozwanym oraz kwota 4 446 304,86 zł za roboty wykonane w ramach umowy i dotychczas nierozliczone.

Wyrokiem z 26 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo (pkt 1) i orzekł o kosztach procesu (pkt 2 i 3).

Sąd ten ustalił, że 30 maja 2008 r. strony zawarły umowę, której przedmiotem było wykonanie przez powódkę na rzecz pozwanego robót budowlanych, polegających na budowie węzła „S.” na skrzyżowaniu autostrad [...] i [...] w km [...]. Przedmiotowa umowa została zawarta na skutek wyboru oferty złożonej przez powódkę w trybie przetargu ograniczonego. Stosunek umowny kształtowały następujące elementy: umowa z 30 maja 2008 r., wniosek powódki o dopuszczenie do udziału w postępowaniu przetargowym z załącznikami, oferta powódki z 31 stycznia 2008 r. z załącznikami, Szczególne Warunki Kontraktu, w których strony wykreśliły niektóre klauzule waloryzacyjne (dalej jako SKW), Warunki kontraktu na budowę dla robót budowlanych i inżynierskich projektowanych przez zamawiającego – tłumaczenie wydania FIDIC 1999 (dalej jako OKW), Instrukcja dla Wykonawców – Tom I Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, specyfikacje techniczne, dokumentacja projektowa (dalej łącznie jako umowa lub kontrakt).

Powódka zobowiązała się do wykonania robót objętych kontraktem w terminie 14 miesięcy od daty rozpoczęcia robót, czyli od 30 czerwca 2008 r. Datą zakończenia robót, według stanu na dzień podpisania umowy, miał być 30 listopada 2009 r. Był to

tw. pierwotny czas na ukończenie. Powódka rozpoczęła wykonywanie robót w terminie. Od początku realizacji kontraktu ujawniły się okoliczności, które powodowały opóźnienia w realizacji prac. Dodatkowo, w końcowym okresie prac, w 2010 r., na terenach, na których zlokalizowana była inwestycja, miała miejsce powódź, która spowodowała lokalne podtopienia na terenie budowy. W związku z tymi przyczynami pierwotny czas na ukończenie został dwukrotnie zmieniony: najpierw aneksem nr [...] z 20 listopada 2009 r. wydłużono termin realizacji umowy o 92 dni, tj. do 31 maja 2010 r. (z wyłączeniem z kalkulacji okresu zimowego od 15 grudnia do 15 marca), a następnie aneksem nr [...]1 z 31 maja 2010 r. wydłużono termin realizacji o łączny okres 137 dni (z uwzględnieniem przedłużenia dokonanego na mocy aneksu nr [...]), tj. do 15 lipca 2010 r.

W okresie od lipca 2008 r. powódka zgłosiła pozwanemu m.in. niewłaściwe przygotowanie inwestycji w zakresie zapewnienia dostępu do placu budowy i spowodowanej przez to zwłoki w przekazaniu powódce części działek stanowiących plan budowy, wadliwe przygotowania dokumentacji branżowej i zwłoki w przekazywaniu powódce dokumentacji branżowej zamiennej, nieprawidłowe przygotowanie dokumentacji i organizacji inwestycji w zakresie budowy kanalizacji, co skutkowało opóźnieniem w uzyskaniu zgody na wpięcie wodociągów [...] oraz [...], kolizję przepustu [...] z gazociągiem [...] w rejonie ulicy [...], nieprawidłowe przygotowanie dokumentacji technicznej i niezapewnienie dostępu do całości terenu budowy, skutkujące opóźnieniem w wykonaniu robót przy stacji redukcyjno-pomiarowej gazu, nieprawidłowe przygotowania dokumentacji projektowej, co spowodowało opóźnienia w przebudowie kanalizacji deszczowej, nieprawidłowe przygotowania inwestycji i niezapewnienie dostępu do działek C. sp. z o.o., nieprawidłowe przygotowanie dokumentacji projektowej, które spowodowało opóźnienia w wykonaniu robót polegających na przebudowie przejazdu pod [...], nieprawidłowe przygotowanie dokumentacji projektowej co do obiektu [...] i [...], skutkujące opóźnieniem w realizacji robót na tym obiekcie, jak też opóźnienia w realizacji prac na obiekcie [...].

W przygotowanym przez pozwanego dla potrzeb przetargu projekcie umowy, pozwany zapewnił oferentów, w tym powódkę, że przekaże wykonawcy teren budowy w terminie 30 dni od dnia podpisania umowy (warunek z 2.1 OWK). W trakcie

przetargu, jak i w czasie podpisywania umowy z powódką, pozwany nie informował jej o spodziewanych problemach z wykonaniem tego obowiązku. Powódka dowiedziała się o niedostępności części działek dopiero w czasie przekazywania jej terenu budowy 23 czerwca 2008 r. W protokole sporządzonym przez strony w tym dniu potwierdzono, że pozwany nie przekazał powódce prawa do władania 29 działkami leżącymi w obrębie terenu budowy. Działki te były stopniowo przekazywane powódce w trakcie wykonywania robót. Ostatnia działka została przekazana 23 stycznia 2009 r. Powódka od chwili zaistnienia problemu z przekazaniem dostępu do placu budowy szczegółowo informowała pozwanego o konsekwencjach opóźnienia w przekazywaniu działek, tj. opóźnieniach w robotach zaplanowanych w harmonogramie oraz wpływie tych opóźnień na zakończenie całości inwestycji. Zgłosiła również pozwanemu roszczenie o wydłużenie czasu na ukończenie oraz o dodatkową płatność, co miało być zgodne z warunkiem 20.1 kontraktu.

30 lipca 2008 r. powódka zgłosiła pozwanemu błędy w przekazanej dokumentacji projektowej, polegające na niezgodności projektów prac przebrojeniowych z projektem wykonawczym zamiennym. 4 grudnia 2008 r. powódka poinformowała inżyniera kontraktu o wystąpieniu niezależnej od niej okoliczności, uniemożliwiającej zakończenie prac związanych z przebudową sieci wodociągowej. Pomimo zakończenia prac przy przebudowie sieci, powódka nie uzyskała zgody K. S.A. Oddział K1 na wpięcie nowo wybudowanych odcinków do będącej jej własnością sieci. Odpowiednia zgoda została przekazana powódce dopiero 5 grudnia 2008 r. 23 lutego 2009 r. powódka powiadomiła inżyniera kontraktu o odkryciu 20 lutego 2009 r. kolizji między przepustem i gazociągiem, informując też, że wykryta przeszkoda uniemożliwia wykonanie przepustu, co utrudniało prace fundamentowe na obiekcie [...]. 10 marca 2009 r. powódka poinformowała inżyniera kontraktu o braku umów z zakładem energetycznym, co miało uniemożliwiać kontynuowanie prac związanych z demontażem stacji redukcyjno-pomiarowej gazu i przebudową gazociągu.

Powódka wskazywała również na to, że nie udostępniono jej działek nr [...] i [...]. W zatwierdzonym przez pozwanego harmonogramie prac zakładała wykonanie

prac związanych z demontażem tej stacji w okresie od 22 sierpnia do 26 września 2008 r. Wskutek powyższych okoliczności prace te udało się zakończyć dopiero 29 kwietnia 2009 r. Powódka wielokrotnie zgłaszała inżynierowi kontraktu informacje o brakach w przekazanej dokumentacji projektowej odnoszącej się do prac kanalizacyjnych. 9 kwietnia 2009 r. powódka powiadomiła inżyniera, że 7 kwietnia 2009 r., w związku z kontynuacją robót drogowych na łącznicy [...] i drodze dojazdowej, podjęła próbę wejścia na teren działek nr [...] i [...], które zostały przeznaczone pod budowę węzła S., ale dotychczasowy właściciel nie zgodził się na zajęcie terenu przez powódkę i demontaż istniejącego ogrodzenia. Z uwagi na przedłużające się negocjacje co do rozwiązania problemu powódka musiała przeorganizować prace na kontrakcie. Powódka kilkakrotnie zgłaszała również inżynierowi kontraktu wykryte przez nią wady w dokumentacji projektowej przekazanej jej przez pozwanego, które uniemożliwiały realizację zgodnie z harmonogramem przejazdu pod drogą [...]. Powódka nie mogła wykonać prac i dotrzymać założonych terminów budowy obiektu [...] z uwagi na niewykonanie przez pozwanego jego obowiązku zapewnienia dostępu do wszystkich części terenu budowy.

Powódka przygotowała zbiorcze zestawienie zgłoszonych roszczeń w postaci tzw. „skumulowanego wniosku roszczeniowego” i złożyła go pozwanemu 6 lipca 2009 r. We wniosku tym opisywała wyżej wymienione okoliczności, wnosząc o wydłużenie czasu na ukończenie robót budowlanych o 246 dni i pokrycie kosztów w kwocie 117 936 053,21 zł. Kwota ta miała stanowić szacunkowe koszty, jakie powódka będzie zmuszona ponieść w okresie przedłużenia czasu na ukończenie inwestycji, nieuwzględnione w cenie kontraktowej. W kolejnych miesiącach powódka składała uaktualnione dokumenty obejmujące tzw. „skumulowane wnioski roszczeniowe”.

2 listopada 2009 r. inżynier kontraktu poinformował powódkę, że otrzymał stanowisko pozwanego przychylające się do opinii kierownika projektu i inżyniera kontraktu dotyczące roszczenia terminowego, uznając przedłużenie czasu trwania kontraktu o 92 dni, czyli do 31 maja 2009 r., nie wliczając okresu między 15 grudnia a 15 marca. W tym samym piśmie inżynier poinformował, że sprawy roszczenia finansowego będą rozpatrywane w odrębnym trybie zgodnie z warunkami kontraktu.

Po podpisaniu tego aneksu, przedłużającego czas na ukończenie inwestycji do 31 maja 2010 r., na budowie prowadzonej przez powódkę miały miejsce zdarzenia, które spowodowały dalsze opóźnienia w pracach. Pismem z 16 marca 2010 r. powódka poinformowała inżyniera o wyjątkowo niesprzyjających warunkach pogodowych, jakie uniemożliwiają prawidłowe prowadzenie prac budowlanych. Od 14 maja 2010 r. na terenie budowy wystąpiły kolejne nadzwyczajne okoliczności: długotrwałe i obfite opady, które spowodowały przekroczenie stanu alarmowego rzeki znajdujące się w bezpośrednim sąsiedztwie budowy i lokalne podtopienia miejsc prowadzonych robót. Roszczenie zgłoszone przez powódkę zostało uznane przez pozwanego i 31 maja 2010 r. strony podpisały aneks nr [...]1. Powódce udzielono w nim dodatkowego czasu na ukończenie inwestycji na podstawie warunku 19.4(a) z powodu zaistnienia okoliczności o charakterze siły wyższej, tj. nadzwyczajnych opadów i powodzi, jakie miały miejsce w maju i czerwcu 2010 r. Nowy termin na ukończenie robót wyznaczono na 15 lipca 2010 r. Aneks nie rozwiązał jednak kwestii dodatkowych kosztów, jakie ponosił wykonawca z powodu przedłużenia czasu trwania umowy.

Powódka zakończyła wykonanie robót w czasie na ukończenie przewidzianym aneksem nr [...]1, co pozwany potwierdził wydając powódce świadectwo przejęcia zgodnie z warunkiem 10.1 OWK, a 17 listopada 2011 r., po upływie okresu zgłaszania wad, inżynier kontraktu wydał powódce świadectwo wykonania.

Płatność ceny kontraktowej, zgodnie z warunkiem 14.3 OWK, miała następować proporcjonalnie do stopnia zaawansowania robót. Zgodnie z tym warunkiem powódka miała obowiązek co miesiąc składać inżynierowi kontraktu wnioski o przejściowe świadectwa płatności, załączając do nich, m.in., raporty o postępie prac przygotowywane zgodnie z warunkiem 4.21 OWK. W każdym wniosku o wydanie przejściowego świadectwa płatności powódka miała obowiązek wskazać kwoty, jakie w jej ocenie są jej należne za roboty wykonane w danym miesiącu, z uwzględnieniem korekt wynikających z kontraktu. Zgodnie z 14.6 i 7 OWK, inżynier kontraktu powinien w ciągu 21 dni od dnia otrzymania wniosku powódki wydać przejściowe świadectwo płatności na kwotę, którą uważał za należną zgodnie z warunkami kontraktu. Przejściowe świadectwo płatności było podstawą do wystawienia przez powódkę faktury VAT. Pozwany zobowiązany był do zapłaty

w terminie 49 od daty doręczenia każdej z faktur. W okresie realizacji robót inżynier kontraktu wystawił powódce 29 przejściowych świadectw płatności na roboty podstawowe określone w kontrakcie oraz 25 świadectw na roboty, co do których płatnikiem wynagrodzenia należnego powódce był H. sp. z o.o. Na ich podstawie powódka wystawiła pozwanemu oraz H. sp. z o.o. faktury VAT na łączną kwotę 697 935 243,95 zł (tytułem wynagrodzenia netto) i 153 617 606,20 zł (tytułem podatku VAT). Kwoty te zostały powódce zapłacone.

10 października 2010 r. powódka przedstawiła inżynierowi kontraktu projekt rozliczenia ostatecznego przedstawiającego wartość wszystkich prac wykonanych zgodnie z kontraktem i wszystkie inne kwoty, które uważała za należne jej na mocy kontraktu lub z innego tytułu. We wniosku wskazała 68 477 071,01 zł netto, jako kwotę należną jej z tytułu przedłużenia czasu na ukończenie inwestycji. Inżynier kontraktu pismem z 18 listopada 2011 r. poinformował powódkę o nieuznaniu przez pozwanego kwot wskazanych przez powódkę w projekcie rozliczenia ostatecznego.

Sąd Okręgowy oddalając powództwo przyjął, że łącząca strony umowa zawierała wyłączenie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, wynikające z zastosowania w SKW+ wyłączenia m.in. stosowania punktów (b) klauzul 1.9 i 2.1 OWK. Sąd ten wskazał, że zgodnie z subklauzulą 2.1 OWK „zamawiający w terminie (terminach) podanym w załączniku do oferty, da wykonawcy prawo dostępu do wszystkich części placu budowy i użytkowania ich. (...) Jeżeli wykonawca dozna opóźnienia i/lub poniesie koszt na skutek tego, że zamawiający w takim terminie nie dał mu takiego prawa dostępu lub użytkowania, to wykonawca da inżynierowi powiadomienie i będzie uprawniony, z uwzględnieniem subklauzuli 20.1 do (a) przedłużenia czasu w związku z jakimkolwiek takim opóźnieniem, według subklauzuli 8.4 [przedłużenie czasu na ukończenie], jeśli ukończenie jest lub przewiduje się, że będzie opóźnione, oraz (b) płatności za jakikolwiek taki koszt plus rozsądny zysk, która to płatność będzie wliczona do ceny kontraktowej. Po otrzymaniu tego powiadomienia, inżynier będzie postępował zgodnie z subklauzulą 3.5 [określenia], aby uzgodnić lub określić te sprawy. (...)”. Jednocześnie na mocy SWK, strony zmodyfikowały przytoczone wyżej treści subklauzuli 2.1 między innymi w ten sposób, że uzgodniły, iż „punkt (b) nie ma zastosowania”.

W konsekwencji w ocenie Sądu Okręgowego, strony na podstawie art. 473 § 1 k.c., wyłączyły prawo wykonawcy (powódki), do żądania podwyższenia wynagrodzenia w przypadku wzrostu kosztów robót budowlanych na skutek różnych nieprzewidzianych okoliczności, w tym opóźnienia w przekazaniu placu budowy. Sąd pierwszej instancji nie podzielił stanowiska strony powodowej, że wykreślony pkt (b) klauzuli 2.1 OWK dotyczył jedynie wynagrodzenia, jakie należne byłoby wykonawcy w razie zaistnienia określonych w niej okoliczności. Wolą stron wyłączono uprawnienie wykonawcy do domagania się jakiegokolwiek rekompensaty poniesionych kosztów, pozostawiając mu jedynie uprawnienie do żądania przedłużenia czasu na ukończenie kontraktu. Z tego powodu, roszczenie powódki oparte na art. 471 k.c., nie mogło zostać uwzględnione.

Sąd Okręgowy uznał również, że powódka nie wykazała (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.), iż po stronie pozwanego doszło do zatajenia przed oferentami informacji o braku dostępu do części działek wchodzących w skład placu budowy. W rezultacie przyjął, że nie doszło do umyślnego wyrządzenia szkody powódce. Sąd pierwszej instancji przyjął jednocześnie, że powódka nie udowodniła istnienia wszystkich przesłanek z art. 357¹ k.c., gdyż strata określana przez powódkę na poziomie 12% wartości kontraktu, nie spełnia wymogu rażącej straty finansowej.

W konkluzji Sąd Okręgowy uznał, że treść umowy oraz aneksów nr [...] i [...]1 przewidywała zapewnienie wykonawcy ochrony w przypadku wystąpienia okoliczności objętych wymienionymi klauzulami umownymi, wyłącznie poprzez przyznanie wykonawcy prawa do odpowiedniego przedłużenia czasu na ukończenie inwestycji, z wyłączeniem zwrotu kosztów związanych z tymi zdarzeniami. W konsekwencji w ocenie Sądu pierwszej instancji, nie ma podstaw do przyznania powódce jakichkolwiek płatności (rekompensat finansowych) z tytułu przedłużenia czasu na ukończenie robót budowlanych, zgodnie z postanowieniami aneksu nr [...] oraz aneksu nr [...]1 do umowy.

Wyrokiem z 6 września 2016 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, na skutek apelacji powódki, zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powódki 3 558 141,63 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 27 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty, oddalając apelację w pozostałej

części. Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu Okręgowego co do tego, że powódce nie przysługuje roszczenie o zapłatę dodatkowych kosztów związanych z przedłużeniem czasu realizacji kontraktu w związku z zawarciem aneksów nr [...] i [...]1, a to ze względu na umowne wyłączenie możliwości dochodzenia tych kosztów i roszczeń odszkodowawczych w szczególnych warunkach kontraktu (SKW). Uznał natomiast, że wyłączenia te odnoszące się do wszelkich kosztów i wydatków, a także innych uszczerbków poniesionych przez skarżącego w związku z przedłużeniem czasu trwania umowy łączącej strony, nie dotyczą wynagrodzenia należnego powódce z tytułu wykonywania umowy, również w okresie jej przedłużenia.

Na skutek wniesionych od tego wyroku przez obie strony skarg kasacyjnych, Sąd Najwyższy wyrokiem z 10 stycznia 2018 r. (I CSK 225/17), uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego, przekazując mu sprawę do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego. Podzielając podniesiony w obu skargach zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. Sąd Najwyższy wskazał m.in., że Sądy *meriti* w ramach obowiązku dokonania kompleksowych ustaleń faktycznych, powinny były przytoczyć nie tylko odnoszące się do spornego umownego zakresu ograniczenia odpowiedzialności pozwanego szczególne warunki kontraktu i niemające zastosowania w sprawie klauzule (b) 1.9 i 2.1 OWK, ale także wszystkie dalsze postanowienia tych elementów kontraktu, które mogą mieć znaczenie dla wyniku ustalenia sensu spornego wyłączenia. Przytoczenie w ramach ustaleń tych wszystkich elementów kontraktu jest konieczne dlatego, że jest warunkiem badania kontekstu umownego prowadzącego między innymi do ustalenia treści oświadczeń woli stron umowy przy zastosowaniu reguł określonych w art. 65 § 1 k.c. oraz sensu złożonych oświadczeń woli przez odwołanie się do zgodnego zamiaru stron i celu umowy (art. 65 § 2 k.c.). Sąd Najwyższy uznał ponadto, że Sąd Apelacyjny naruszył art. 382 k.p.c. przez pominięcie znacznej części materiału dowodowego zebranego przed Sądem pierwszej instancji, co mogło mieć wpływ na wynik postępowania.

Wyrokiem częściowym z 5 listopada 2018 r. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok częściowo w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powódki 6 064 875,13 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 28 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty. Sąd drugiej instancji uwzględnił częściowo roszczenia

powódki z tytułu wynagrodzenia za utrzymanie zaplecza, przejazdów i objazdów budowy oraz monitoringu szkód górniczych.

Sąd Apelacyjny, rozpoznając apelację powódki od pozostałej części wyroku Sądu Okręgowego i wydając wyrok końcowy z 19 maja 2023 r., zmienił zaskarżony wyrok w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu (pkt I), oddalił apelację w pozostałej części (pkt II) i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt III).

Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, dokonując ich częściowego uzupełnienia – zgodnie z wytycznymi Sądu Najwyższego dokonanymi w sprawie I CSK 225/17. Sąd Apelacyjny uznał, że kluczowe znaczenie dla oceny zasadności roszczeń powódki ma ocena konsekwencji wyłączenia w SWK, z przepisów 1.9 i 2.1 OWK, klauzul zamieszczonych w punktach (b). Pierwszy z powołanych przepisów regulował skutki opóźnienia lub przerwania robót z powodu opóźnienia w dostarczeniu wykonawcy dokumentacji technicznej, a drugi konsekwencje braku dostępu wykonawcy do placu budowy. W obu przypadkach OWK przewidywały w związku z tym roszczenie o przedłużenie czasu na ukończenie (punkt „a”) oraz „płatności za jakikolwiek taki koszt plus rozsądny zysk, która to płatność będzie włączona do ceny kontraktowej” (punkt „b”). W odniesieniu do obu tych przepisów, ze SWK wynikało, że „punkt (b) nie ma zastosowania”.

Sąd Apelacyjny – po kompleksowej analizie postanowień łączącej strony umowy oraz uwzględnieniu stanowisk stron prezentowanych w trakcie realizacji inwestycji (pismo powódki do inżyniera kontraktu z 3 listopada 2008 r.) – uznał, że przez wykreślenie niektórych klauzul i pozostawienie w niezmienionej postaci innych, strony w sposób jednoznaczny dały wyraz swojej woli co do tego, w jakich okolicznościach wykonawcy będzie przysługiwało roszczenie finansowe z tytułu opóźnienia i poniesionych z tego tytułu kosztów. W ocenie Sądu drugiej instancji, usunięcie przepisu (punkt (b)), który powielał zasady odpowiedzialności kontraktowej wynikające z przepisów prawa powszechnie obowiązującego, przy jednoczesnym pozostawieniu wykonawcy możliwości dochodzenia rekompensaty w oparciu o przepisy ustawy (kodeksu cywilnego), świadczyłoby o braku racjonalności w działaniach stron, a przynajmniej tam, gdzie chodzi o uchybienia inżyniera albo zamawiającego, a więc o nienależyte wykonanie zobowiązania ze strony inwestora,

co nieodłącznie stanowi podstawę odpowiedzialności kontraktowej z art. 471 k.c. W konsekwencji strony eliminując z klauzul 1.9 i 2.1. punkty (b), wyłączyły możliwość dochodzenia przez powódkę roszczeń na podstawie art. 471 k.c.

Sąd Apelacyjny podzielił ocenę prawną Sądu Okręgowego, że wyłączenie odpowiedzialności za nienależyte wykonanie zobowiązania, czyli usunięcie z OWK punktów 1.9 (b) i 2.1 (b), może być skuteczne jedynie do granic umyślności (art. 473 § 2 k.c.). Jednocześnie w ocenie tego Sądu, powódka nie wykazała, że pozwany umyślnie wyrządził jej szkodę. Sąd drugiej instancji zauważył, że umyślność należy łączyć ze szkodą, a nie z samym niewykonaniem zobowiązania. Powódka powinna więc wykazać, że pozwany świadomie dążył do wyrządzenia jej szkody i celowo opóźniał wydanie placu budowy, albo przynajmniej zaniedbując swoje obowiązki liczył się z takim obrotem spraw i go akceptował.

Sąd drugiej instancji uznał także, że nawet jeśli powódka poniosła szkodę z powodu przedłużenia umowy w związku ze wzrostem cen materiałów i usług i nawet jeśli szkoda ta może być dochodzona mimo wykreślenia z OWK punktów 1.9 (b) i 2.1 (b), to wysokość szkody nie została przez nią wykazana.

Sąd Apelacyjny stwierdził również, że podstawy prawnej roszczeń powódki nie mógł stanowić art. 357¹ k.c., art. 630 k.c. ani art. 632 k.c., gdyż powódka nie wносиła o waloryzację wynagrodzenia. Żądanie zapłaty, oparte o te regulacje, można połączyć z roszczeniem prawokształtującym, ale sama zapłata jest konsekwencją podwyższenia wynagrodzenia przez sąd. Tymczasem w ocenie Sądu drugiej instancji, z pozwu nie wynika, aby powódka domagała się podwyższenia wynagrodzenia, a żądanie nie było zmieniane w toku postępowania. Ponadto z art. 4.2 zd. 2 OWK wynika, że strony wyłączyły waloryzację wynagrodzenia.

Sąd drugiej instancji uznał również, że podstawą prawną odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego nie może być art. 5 k.c. Po pierwsze, przepis ten nie może być samoistną podstawą jakichkolwiek roszczeń. Po drugie, pozwany powołując się na ograniczenie swojej odpowiedzialności, nie broni się żadnym prawem podmiotowym, a jedynie wskazuje na umownie ukształtowany między stronami stan prawny.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła powódka, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na dokonaniu interpretacji postanowień umowy z naruszeniem reguł wykładni oświadczeń woli, co w konsekwencji doprowadziło Sąd drugiej instancji do przyjęcia, że wyłączenie przez strony zastosowania pkt. [b] klauzuli 2.1 umowy stanowiło ograniczenie odpowiedzialności pozwanego za nienależyte wykonanie zobowiązania, podczas gry prawidłowa wykładnia postanowień umowy powinna prowadzić do uznania, że wyłączenie zastosowania pkt. (b) pozbawiało powódkę jedynie dochodzenia określonego w pkt. (b) roszczenia i nie modyfikowało wynikających z ustawy zasad odpowiedzialności kontraktowej;
2. art. 471 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sprawie z uwagi na przyjęcie, że w ocenie Sądu drugiej instancji strony skutecznie ograniczyły odpowiedzialność *ex contractu* pozwanego, gdy tymczasem odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego za nienależyte wykonanie zobowiązania nie została w umowie ograniczona, a w konsekwencji przepis ten powinien stanowić podstawę zapłaty na rzecz powódki kosztów poniesionych przez nią w związku z przedłużeniem okresu realizacji inwestycji z winy pozwanego;
3. art. 473 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 472 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię polegające na przyjęciu, że w okolicznościach niniejszej sprawy postanowienie Szczególnych Warunków Kontraktu: punkt (b) nie ma zastosowania w odniesieniu do klauzuli 2.1 pkt (b) Ogólnych Warunków Kontraktu uprawniającą wykonawcę do dochodzenia korekty jego wynagrodzenia o koszty poniesione z tytułu opóźnienia zamawiającego w przekazaniu terenu budowy wraz z rozsądnym zyskiem prowadzi do ograniczenia kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego z tego tytułu, gdy tymczasem wszelka modyfikacja ustawowych zasad odpowiedzialności odszkodowawczej powinna jednoznacznie i wyraźnie wynikać z treści czynności prawnej, zaś posłużenie się

niedookreślonym terminem „pkt (b) nie ma zastosowania”, nie może prowadzić do wniosku, że odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego została skutecznie ograniczona;

4. art. 471 k.c. w zw. z art. 473 § 2 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię polegające na przyjęciu, że w niniejszej sprawie pozwany nie wyrządził szkody powódce umyślnie, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału procesowego jednoznacznie wynika, że pozwany umyślnie z zamiarem co najmniej ewentualnym naruszył swój umowny obowiązek terminowego przekazania powódce dostępu do terenu budowy, czym wyrządził powódce szkodę związaną z przedłużeniem realizacji inwestycji i tym samym nie może powoływać się na jakiegokolwiek ograniczenie swojej odpowiedzialności, które zgodnie z art. 473 § 2 k.c. może sięgać jedynie do granic winy umyślnej;
5. art. 416 k.c. w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 443 k.c. poprzez ich niezastosowanie w okolicznościach sprawy, gdy tymczasem działania oraz zaniechania pozwanego stanowiły naruszenie prawa powszechnie obowiązującego, czym pozwany wyrządził szkodę powódce, co uzasadnia odpowiedzialność odszkodowawczą deliktową pozwanego wobec powódki.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Pozwany w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Do zawarcia umowy dochodzi przez złożenie przez strony zgodnych oświadczeń woli. Według art. 65 § 2 k.c. w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Na tle art. 65 k.c. w judykaturze powszechnie przyjmuje się kombinowaną metodę wykładni. Kombinowana metoda wykładni obejmuje dwie fazy. W fazie pierwszej

należy ustalić sens oświadczenia woli, kierując się wspólnym dla stron czynności rozumieniem tego oświadczenia (wykładnia subiektywna). Natomiast w wypadku rozbieżności w rozumieniu przez strony złożonego oświadczenia konieczne jest przejście do fazy drugiej (wykładni obiektywnej). W tej fazie konieczne jest ustalenie, jak adresat oświadczenia je zrozumiał i jak zrozumieć powinien. Wskazuje się przy tym, że tekst nie stanowi wyłącznej podstawy wykładni ujętych w nim oświadczeń, lecz konieczne jest również zbadanie zamiaru i celu stron, który nie musi być celem uzgodnionym, lecz wystarcza cel zamierzony przez jedną i wiadomy drugiej, a także kontekstu faktycznego w jakim umowę uzgadniano i zawierano oraz okoliczności towarzyszących złożeniu oświadczenia woli. Nawet jednoznacznie ustalony na podstawie reguł językowych sens oświadczenia woli nie zwalnia sądu w procesie jego wykładni od uwzględnienia innych dyrektyw interpretacyjnych. Nie można też zapominać, że zasady wykładni oświadczeń woli stron umowy nakazują przyjęcie założenia, iż wola stron była racjonalna i miała na celu osiągnięcie rezultatu zgodnego ze zdrowym rozsądkiem i interesem stron (zob. wyrok SN z 22 lutego 2023 r., II CSKP 1488/22 i powołane tam orzecznictwo).

W judykaturze utrwalony jest również pogląd, że wykładnia umowy nie może polegać na odczytywaniu jej pojedynczych fragmentów, lecz powinna prowadzić do wszechstronnej oceny wszystkich postanowień. Ponadto powinna uwzględniać okoliczności pozatekstowe, cel umowy, rozumienie jej postanowień, zachowania stron podczas negocjacji i sposobu jej wykonywania (zob. wyrok SN z 9 maja 2024 r., II CSKP 1456/22 i powołane tam orzecznictwo).

Sąd Apelacyjny – kierując się wskazaniem Sądu Najwyższego zawartymi w uzasadnieniu wyroku z 10 stycznia 2018 r. (I CSK 225/17) – dokonał prawidłowej wykładni postanowień łączącej strony umowy. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego wyroku, wskazał m.in., że Sądy *meriti* powinny w drodze prawidłowo przeprowadzonej wykładni ustalić, czy w umowie stron powódka, zrezygnowała tylko z umownego mechanizmu podwyższenia ceny w wypadku zaistnienia okoliczności zawartych w klauzulach 1.9 i 2.1 OWK uzasadniających przedłużenie czasu realizacji kontraktu, czy też również zrezygnowała z jakichkolwiek płatności z tego tytułu, w tym z możliwości realizacji kontraktowych roszczeń odszkodowawczych w razie wystąpienia zdarzeń powodujących szkodę. Sądy *meriti* w ramach obowiązku

dokonania kompleksowych ustaleń faktycznych powinny były przytoczyć, nie tylko odnoszące się do spornego umownego zakresu ograniczenia odpowiedzialności pozwanego szczególne warunki kontraktu i nie mające zastosowania w sprawie klauzule (b)1.9 i 2.1 OWK, ale także wszystkie dalsze postanowienia tych elementów kontraktu, które mogą mieć znaczenie dla wyniku ustalenia sensu spornego wyłączenia. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Apelacyjny kierując się tymi wytycznymi, dokonał kompleksowej wykładni łączącej strony umowy, uwzględniając także stanowiska stron prezentowane w trakcie realizacji inwestycji. Sąd drugiej instancji przedstawił przekonującą i nawiązującą do przytoczonych wyżej reguł wykładni oświadczeń woli argumentację, z której wynika, że eliminując z klauzul 1.9 i 2.1. punkty (b), strony wyłączyły możliwość dochodzenia przez powódkę roszczeń odszkodowawczych na podstawie art. 471 k.c., w szczególności z tytułu wzrostu kosztów robót budowlanych na skutek różnych nieprzewidzianych okoliczności, w tym opóźnienia w przekazaniu placu budowy. Podkreślić należy przy tym, że umowne wyłączenie odpowiedzialności odszkodowawczej za nienależyte wykonanie zobowiązania, jest w świetle art. 473 § 1 k.c. dopuszczalne i nie narusza art. 353¹ k.c. Wyłączenie w umowie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego nie mogło dotyczyć wyłączenie naruszeń obowiązków umownych, których dopuściłby się z winy umyślnej (art. 473 § 2 k.c.).

Zarzuty naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 471 k.c. oraz art. 473 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 472 k.c., okazały się zatem nieuzasadnione.

W postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powoływanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Stąd też podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów. Zarzutem takim jest nie tylko zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., lecz także przepisów regulujących sposób ustalania faktów. Każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaloną podstawą faktyczną, chociażby pod pozorem kwestionowania wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność

z art. 398³ § 3 k.p.c., jest *a limine* niedopuszczalny (zob. np. wyrok SN z 21 sierpnia 2024 r., II CSKP 373/22).

Skarżąca – formułując w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 471 k.c. w zw. z art. 473 § 2 k.c. – powołała się na to, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wbrew ustaleniom i ocenie Sądu drugiej instancji, wynika, że pozwany umyślnie z zamiarem co najmniej ewentualnym naruszył swój umowny obowiązek terminowego przekazania powódce dostępu do terenu budowy, czym wyrządził powódce szkodę związaną z przedłużeniem realizacji inwestycji. Skonstruowany w taki sposób zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, zmierzający *de facto* do kwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych sądu *meriti*, jest *a limine* niedopuszczalny i uchyla się spod kontroli kasacyjnej.

Ubocznie Sąd Najwyższy zauważa, że prawidłowa jest ocena prawna Sądu Apelacyjnego, który przyjął, iż nawet w przypadku, gdyby pozwany wiedział, że nie będzie w stanie przekazać w terminie umownym wszystkich działek ewidencyjnych składających się na plac budowy, nie ma podstaw do przypisania pozwanemu umyślności w wyrządzeniu powódce szkody. Wina umyślna istnieje wówczas, gdy sprawca chce wyrządzić szkodę i celowo do tego zmierza (zamiar bezpośredni) lub gdy mając świadomość szkodliwych skutków swego działania i przewidując ich nastąpienie, godzi się na nie, choć nie zmierza bezpośrednio do wyrządzenia szkody (zamiar ewentualny). Nie chodzi tu o umyślne działanie, które w konsekwencji doprowadzi do szkody, ale o takie umyślne działania, którego skutek jest objęty zamiarem sprawcy. Umyślne wyrządzenie szkody ma zatem miejsce wtedy, gdy kontrahent objął zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym następstwa swego działania. W konsekwencji umyślność należy łączyć ze szkodą, a nie z samym niewykonaniem zobowiązania. Sąd Apelacyjny uznał natomiast, że powódka nie wykazała, aby pozwany świadomie dążył do wyrządzenia jej szkody i celowo opóźniał wydanie placu budowy. Zaniechanie pozwanego skutkujące naruszeniem postanowień umowy, mogło mieć charakter co najwyżej niedbalstwa. Skarga kasacyjna nie zawiera natomiast zarzutu, w którym skarżąca skutecznie zakwestionowałaby ocenę prawną Sądu drugiej instancji co do niewykazania, że

pozwany opóźniając wydanie jej wszystkich działek, świadomie dążył do wyrządzenia jej szkody.

Uzasadniony nie okazał się również zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 416 k.c. w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 443 k.c. W judykaturze utrwalony jest pogląd, że czynu niedozwolonego można się dopuścić również wtedy, gdy poszkodowanego i sprawcę łączy stosunek zobowiązaniowy, pod warunkiem jednak, że szkoda jest jednocześnie następstwem takiego działania lub zaniechania sprawcy, które stanowi samoistne, tzn. niezależnie od zakresu istniejącego zobowiązania, naruszenie ogólne obowiązującego przepisu prawa bądź zasad współżycia społecznego. Niewykonanie zobowiązania samo przez się nie może być bowiem uznane za działanie bezprawne w rozumieniu przepisów regulujących odpowiedzialność *ex delicto* (zob. np. wyrok SN z 21 maja 2015 r., IV CSK 539/14 i powołane tam orzecznictwo). Zatem nawet ewentualne niewykonanie zobowiązania przez pozwanego, nie może być uznane za działanie bezprawne w rozumieniu art. 415 k.c., jeżeli jednocześnie nie naruszyło ogólnego, normatywnego nakazu lub zakazu, skutecznego *erga omnes*. Skarżąca formułując omawiany zarzut, nie wskazała natomiast przepisu powszechnie obowiązującego prawa, który miałby zostać przez pozwanego naruszony. Ponadto w sytuacji zbiegu podstaw odpowiedzialności *ex delicto* i *ex contractu* wybór reżimu naprawienia szkody przysługuje poszkodowanemu. Z wiążącego Sądy *meriti* żądania pozwu oraz określonej w nim podstawy faktycznej wynika natomiast, że roszczenia powódki dochodzone w niniejszej sprawie opierały się na reżimie odpowiedzialności kontraktowej.

Z tych względów, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., a także art. 98 § 1, 1¹ i 3 w zw. z art. 99 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, orzekł jak w sentencji.

Adam Doliwa

Mariusz Łodko

Piotr Telusiewicz

[dr]

[r.g.]

